

Liturgia Święta w Parafii od 10.07. do 16.07.2023 r.

Poniedziałek 10.07.2023

7:00 Za + męża Edwarda Malcherczyk, rodziców Marię i Józefa Piechota, teściów Martę i Bernarda, 3 szwagrów, szwagierkę, ++ z pokr. i za dusze czyścicowe.

Wtorek 11.07.2023 – św. Benedykta

7:00 Za + matkę Gertrudę Lazinka w r. śm., siostrę Ingeborgę, teściów Anielę i Jana Gujda, ++ z całego pokr. oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

Środa 12.07.2023 – św. Brunona

7:00 Do Miłosierdzia Bożego za + matkę Weronikę Galus z ok. ur., ojca Pawła, teściów Franciszkę i Józefa Woszek, dziadków, ++ z całego pokr. i za dusze w czyścicu cierpiące.

Czwartek 13.07.2023 – św. Andrzeja Świerada i Benedykta

7:00 Za + Grażynę Waleska z ok. ur., ++ z rodziny Waleska i Czubak oraz za dusze w czyścicu cierpiące.

Piątek 14.07.2023

07:00 Za ++ rodziców Marię i Pawła Gajda, ojca Pawła Rychlik, dziadków Gajda, Frenzel i Rychlik i ++ z pokr.

18:00 Za wstaw. Matki Boskiej NP i św. Józefa z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Jerzego Mikos z ok. 80 r. urodzin i o opiekę Bożą dla całej rodziny.

Sobota 15.07.2023 – św. Bonawentury

7:00 Do Miłosierdzia Bożego za + męża Jerzego Ratuszny w mc po śm.

18:00 /niedz./ Za + męża i ojca Norberta Kochanek w r. śm., ++ z pokr. obu stron i za dusze czyścicowe o dar życia wiecznego.

Niedziela 16.07.2023 – XV Niedziela Zwykła

7:00 Za + teściową Jadwigę w r. śm., żonę Wiesławę, ++ Krystynę, Leona, Eugeniusza, Władysławę i Józefa oraz ++ z rodzin: Millerów, Stęporowskich, Bednarowiczów i Rutkowskich.

8:15/niem./ Za + matkę Alicję Warzecha w 5 r. śm., ojca Józefa, teściów Gertrudę i Karola Kubiciel, ++ z całego pokr., za dusze czyścicowe oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

9:00 /św. Anna/ Za + ojca Herberta Gwóźdź w r. śm., matkę Krystynę, dziadków z obu stron oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie Wocław i Gwóźdź.

9:30 Za ++ rodziców Marię i Tomasza Staisz, dziadków i ++ z pokr. obu stron.

11:00 Za + ojca Joachima Lisowskiego w r. śm., dziadków Henryka i Cecylię Lisowski, ++ z pokr. obu stron oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

15:00 Nieszpory.

16:00 Za wstaw. Matki Boskiej NP z podz. za otrzymane łaski, o zdrowie i Boże błog. dla matki Elżbiety Tworek z ok. 70 r. urodzin i o opiekę Bożą dla całej rodziny.

Błogosławiony lud, który umie się cieszyć

W psalmie, który wyśpiewamy podczas Mszy świętej znajdują się

słowa: *Błogosławiony lud, który umie się cieszyć*. Zastanawiam się, czy istnieje taki naród, którego cechą wspólną jest radość? Może Włosi? Czesi też mają swoje poczucie radości albo raczej humoru. Może Hiszpanie? O tak, wydaje się, że najczęściej uśmiechnięci są Afrykanie. Czy radość zależy od geografii, że im bardziej na północ tym bardziej ponuro, a im bardziej na południe tym więcej uśmiechu. A może wszystko zależy od klimatu, temperatury? No właśnie, od czego to zależy, że człowiek umie się cieszyć. Psalmista dzisiaj sugeruje nam odpowiedź: powodem prawdziwej radości człowieka jest *chodzenie w blasku Bożej obecności, cieszenie się poznaniem Bożego imienia*. Chyba nikt z nas nie powie, że powodem radości człowieka jest bogactwo. Choć widok uśmiechniętych Afrykanów też nie jest dowodem na to, że powodem radości jest bieda, w której często żyją. Prawdziwa radość płynie z poznania Boga. Świadomość, że Bóg nas kocha jest źródłem prawdziwego szczęścia i radości. Św. Paweł pisze: *Radujcie się zawsze w Panu! Jeszcze raz powtarzam: radujcie się*. Przeświadczenie o bliskości Boga, o tym, że jesteśmy kochani, daje nam wewnętrzne poczucie radości i zadowolenia. Czy może być większy powód do radości niż życie w bliskości Boga? Prośmy Ducha Świętego byśmy nie ulegali złudzie pozornych radości, które potrafią działać jak narkotyk. Niech Duch Święty budzi w nas radość życia w bliskości Boga. **[prob.]**

Boże, dawco radości...

Boże, dawco radości, spraw, abyśmy dostrzegali jak wiele jest powodów do wdzięczności Tobie. Niech nasze serca zostaną uzdrowione z wszelkiej obojętności i ślepoty wobec Twoich darów, których tak hojnie nam udzielasz. Daj nam dostrzec Twoją miłość, którą nam ukazujesz w codzienności. Spraw, abyśmy coraz częściej Tobie z serca dziękowali za to, co nas

spotyka. Twórco radości! Daj nam radość serca, aby więcej było w nas uśmiechu niż smutku, więcej optymizmu, niż pesymizmu w naszym życiu. Niech radość z samego faktu bycia Twoim dzieckiem, przepełnia nasze serca i promieniuje w otoczeniu! Niech nasze serca śpiewają Tobie hymn uwielbienia za godne podziwu dzieło Odkupienia! Niech ten drogocenny dar Twojego Ducha obfituje w naszym życiu i otwiera nasze serca na miłość i pokój. Maryjo, Oblubienico Ducha świętego ucz nas otwierać się na Ducha Świętego i Jego dary, a następnie jak dzielić się nimi ze wszystkimi, których spotykamy. **Amen.**

Dotyk Boga

Jej budowa została ukończona w roku 1481. Od imienia osoby, która zarządziła jej budowę, papieża Sykstusa IV, nazwano ją kaplicą Sykstyńską. Jest kaplicą papieską, która znajduje się w pałacu watykańskim. Kaplica Sykstyńska od początku była przeznaczona na ważniejsze uroczystości kościelne. Dawniej często odprawiano w niej Msze Święte. Odbywa się w niej konklawe, czyli wybory nowego papieża. W 1508 roku papież Juliusz II zlecił ozdobienie kaplicy freskami a zadanie to powierzył wielkiemu artyście – Michałowi Aniołowi. Michał Anioł pracował w bardzo trudnych warunkach (musiał kłaść się na rusztowaniach), jednak w roku 1510 kończy pierwszą część fresków. Po wielu latach znów wraca do kaplicy, gdzie maluje jeszcze fresk sądu ostatecznego, jego dzieło zostaje zakończone. Freski Michała Anioła przedstawiają sceny biblijne, dla mnie osobiście szczególnie mocno zapadł w pamięć jeden – Bóg dotyka swoim palcem palca Adama i przekazuje mu życie. Dotyk Boga. Każdego z nas, kiedy się poczęliśmy, dotknął Pan, powołując nas do istnienia. Dotyk Boga to czyste życie. Świat nie jest jakąś wielką maszyną, która sama się napędza, czuwa nad nim Wszechmocny. Kiedy w czasie Wigilii

Paschalnej kapłan kreśli znak krzyża na paschale, wypowiada słowa, które mają nam przypominać, że Bóg to początek i koniec, Alfa i Omega. Wszystko, cały świat, zamknięte jest w dotyku Boga, a przez ten dotyk Stwórcy daje mu życie. Ale świat często tego nie widzi i woli wybierać śmierć. Ale wróćmy do naszej kaplicy sykstyńskiej... Od początku kaplicy była miejscem ważnych uroczystości a także, od roku 1492, miejscem konklawe. Od pierwszych lat swojego istnienia kaplica była stale narażona na niebezpieczeństwa, a kilka razy groziło jej nawet zawalenie. Już w 1504 roku zaczęto martwić się o jej stabilność, gdy na sklepieniu pojawiły się pierwsze pęknięcia. W noc wigilijną 1522 roku w środku ceremonii pod przewodnictwem Hadriana VI runął fragment muru nad drzwiami wejściowymi tuż po tym, jak papież przez nie przeszedł. Papież ocalał, ale na miejscu zginęło dwóch żołnierzy gwardii szwajcarskiej, którzy szli tuż za nim. Rok później przerwano głosowanie podczas konklawe, a kardynałowie musieli uciekać z kaplicy, gdy doszło do nagłego pęknięcia sklepienia w kilku miejscach. Ogromny kawał sklepienia runął także podczas konklawe w roku 1565. W ciągu stuleci konstrukcja była wzmocniana i stabilizowana. Za przełomowe wydarzenie w zabezpieczeniu kaplicy uznaje się rok 1999, kiedy to freski Michała Anioła zostały oczyszczone i zakonserwowane. Okazało się nagle, że są one niezwykle kolorowe i mienią się niesamowitymi barwami. Kaplicę odwiedza około 5 milionów ludzi rocznie, i jak mówią eksperci, nawet oddech turystów i pielgrzymów jest szkodliwy dla tych wiekowych murów. Kaplica Sykstyńska wymaga więc stałych napraw i renowacji. Dlaczego o tym piszę? Bo podobnie jest z sercem człowieka. Wiara nie jest nam dana raz na zawsze, trzeba się o nią troszczyć. Serce bez Boga się kruszy, tak jak stare mury. Kiedy z kaplicą sykstyńską źle się działo, budowano rusztowania, które wzmocniały całą konstrukcję i pozwalały na jej zabezpieczenie. W życiu duchowym również posiadamy trzy rusztowania, które chronią nasze serce przed skruszeniem i rozpadem: Msza święta, modlitwa, Pismo Święte. Korzystajmy z tych duchowych rusztowań jak najczęściej. [ks. Wikary].

Od 3 do 9 lipca 2023 r.

Modlimy się o dar pokoju dla Ukrainy dla naszej ojczyzny i całego świata.

XIII Niedziela Zwykła

1. Dzisiaj przeżywamy XIII Niedzielę Zwykłą. Zapraszamy na nieszpory o 15.00.
2. W liturgii tego tygodnia wspominamy: w poniedziałek św. Tomasza, Apostoła, w czwartek bł. Marię Teresę Ledóchowska, a w sobotę św. Jana z Dukli.
3. Od poniedziałku do czwartku Msze św. sprawowane będą tylko rano o 7:00.
4. W tym tygodniu przypada I czwartek i piątek miesiąca. Okazja do spowiedzi przed każdą Mszą św.
5. Dziękujemy za dzisiejszą kolektę na WSD i Kurię w Opolu oraz za posprzątanie kościoła. W sobotę o 8:00 do sprzątania prosimy parafian z Czarnowasów z ul. Siemiradzkiego i Podkowińskiego.
6. Parafialny Żniwiok będzie w niedzielę 10 września. Gospodarzami tegorocznych dożynek będą parafianie z Wróblina. Dożynki to nie tylko święto rolników, ale też okazja do wdzięczności Panu Bogu za dary na polach i ogrodach oraz za nasz chleb powszedni. Dlatego też gorąco prosimy o włączenie się w to parafialne święto i wsparcie organizatorów.

Liturgia Święta w Parafii od 03.07. do 09.07.2023 r.

Poniedziałek 03.07.2023 – św. Tomasza, apostoła

7:00 Za + Otylię Hanusik /od Bractwa Róż./

Wtorek 04.07.2023

7:00 Za + Wiktorię Respondek, męża Franciszka, 2 synów, za + Klarę Jonik, ++ z pokr. i za dusze w czyścicu cierpiące.

Środa 05.07.2023

7:00 Za wstaw. Matki Boskiej NP z prośbą o zdrowie, Dary Ducha Świętego i dalszą opiekę Bożą dla dzieci i wnuków w rodzinie Kalina oraz za ++ z całego pokr.

Czwartek 06.07.2023 – bł. Marii Teresy Ledóchowskiej

7:00 Za wstaw. Matki Boskiej NP z podz. za łaski, o zdrowie, Dary Ducha Świętego i Boże błog. dla córki Patrycji Rusek w dniu urodzin i o opiekę Bożą dla całej rodziny.

Piątek 07.07.2023

7:00 W intencji żyjących i ++ Parafian i czcicieli NSPJ oraz za kapłanów, którzy posługiwali i obecnie posługują w naszej parafii.

18:00 Za + męża i ojca Tadeusza Trzaskowskiego w 4 r. śm., oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

Sobota 08.07.2023 – św. Jana z Dukli

7:00 Za + ojca Czesława Firlus w r. ur., matkę Agnieszkę, ich

rodziców i rodzeństwo oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie Firlus i Konieczko.

17:00 /św. Anna/ Do Miłosierdzia Bożego za + Marka Tukiendorf.

18:00 /niedz./ Za + Mieczysława Makara oraz za ++ z rodzin: Makara, Owsieńskich i Orepuk.

Niedziela 09.07.2023 – XIV Niedziela Zwykła

7:00 Do Miłosierdzia Bożego za + matkę Halinę Marszolek w 1 r. śm. o dar życia wiecznego.

8:15/niem./ Do Miłosierdzia Bożego za + ojca Józefa Niedworok, siostrę Różę Pierzyna, ++ z pokr., za dusze w czyścicu cierpiące oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinach: Niedworok, Kupilas i Schoppa.

9:00/św. Anna/ Za ++ rodziców Zofię i Jana Bober, siostrę, braci, teściów Bertę i Alojzego Kokot i za ++ z rodziny Kokot.

9:30 Za wstaw. Świętej Rodziny z podz. za otrzymane łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Barbary i Jana Zdziej z ok. 48 r. małżeństwa i o opiekę Bożą dla całej rodziny.

11:00 Za wstaw. Świętej Rodziny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla żony i matki Marii Zielony z ok. 80 r. urodzin i o opiekę Bożą dla całej rodziny.

15:00 Nieszpory.

16:00 Za wstaw. Świętej Rodziny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Ireny i Piotra Kondziela z ok. 40 r. małżeństwa i o opiekę Bożą dla całej rodziny.

Jesteście ważniejsi niż wiele wróbli

Pamiętam pewien zbieg okoliczności, który polegał na tym, że Ewangelia mszalna była właśnie o wróblach (ta dzisiejsza), odprawiana u św. Anny, a więc po trosze we Wróblinie, w intencji któregoś z rodzin noszących to ptasie nazwisko (a w naszej parafii jest ich całkiem sporo). Ale to tylko na marginesie, bo zmierzam ku temu, że dzisiaj ktoś mógłby się obrazić z powodu tych słów: *Jesteście ważniejsi niż wiele wróbli*. Mamy czasami wielkie poczucie dumy co do własnej osoby, poczucie własnej godności, honoru. Nie czujemy się komfortowo, gdy ktoś nisko nas ocenia, obraża albo sobie z nas kpi. Jesteśmy w stanie reagować mocną agresją, gdy ktoś mówi źle o nas albo oczernia. W takich sytuacjach kłótnie między ludźmi potrafią być bardzo groźne, a ich skutki trwają czasami całymi latami, w postaci nieodzywania się do siebie, niezgody, wzajemnej nienawiści. Takich sytuacji niestety jest bardzo wiele. To ciekawe, że tego typu ludzkie potyczki przyrównujemy do walki kogutów, koziołków, ale w świecie ludzi sprawa jest dalece poważniejsza. Pan Jezus mówi dzisiaj: *Nie bójcie się ludzi*. To wielki paradoks, że największym zagrożeniem dla człowieka może być drugi człowiek. Tocząca się wojna w Ukrainie to doświadczenie wielkiego strachu człowieka przed człowiekiem. Choć podobne doświadczenia mogą mieć miejsce poza stanem rzeczywistej wojny. Pan Jezus dzisiaj nas uspokaja, gdy mówi: *Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało...* Nasze życie jest w Bożych rękach. **[prob.]**

Boże, Stwórcu...

Boże, Stwórcu, który kazałeś nam żyć na ziemi jako pielgrzymom w drodze do Twojego domu, spraw, abyśmy w naszej wędrówce kierowali się Twoimi przykazaniami, posilali się Twoim Chlebem i cieszyli się pięknem otaczającego świata. Niech wakacyjny odpoczynek będzie dla nas przedsmakiem radości u Ciebie. **Amen.**

Podziękowanie za dar Komunii Świętej

Jest już pewną tradycją, że dzieci komunijne po swojej Pierwszej Komunii Świętej wyjeżdżają na pielgrzymkę, by podziękować Panu Bogu za ten wielki dar. Celem takiego wyjazdu jest również przeżywanie wiary w drodze, poznawanie miejsc świętych, jak również podjęcie religijnego wysiłku i wyrzeczenia w określonej intencji (piesza wędrówka połączona z modlitwą). Pielgrzymka różni się od zwykłej wycieczki szkolnej choć i tutaj dbamy o miłe atrakcje. I tak kolejny już raz pielgrzymowaliśmy do Sanktuarium św. Jacka w Kamieniu Śląskim, a potem na Górę Świętej Anny. Ktoś powie: to tak blisko, ale można by się zdziwić, bo zdecydowana większość dzieci była tam po raz pierwszy. Na grupę 50. dzieci było już w tym miejscu zaledwie troje. Owszem, były lata, gdy pielgrzymowaliśmy aż do Wadowic i Kalwarii Zebrzydowskiej. Można by tu powiedzieć: *Cudze chwalicie, swego nie znacie.*

Wyjechaliśmy o 8.00 z naszego parkingu. Dotarliśmy do Kamienia ok. g. 9.00 i zaczęliśmy od Eucharystii, przed którą serdecznie nas przywitał gospodarz tego miejsca ks. Dyrektor Albert Glaeser, jego budowniczy i kustosz. Dzieci z wielkim

zaciekawieniem wysłuchały, że w miejscu, w którym właśnie siedzą, urodził się Jacek Odrowąż, przyszły Święty. Uświęcenie człowieka ma swój początek w rodzinnym domu, gdzie jest obecny znak krzyża, gdzie jest wspólna modlitwa, skąd wyrusza się do kościoła. Po Mszy św. wyruszyliśmy na zwiedzanie zamku. Dzieci były zachwycone komnatami i olbrzymią biblioteką, której zbiory należą do ks. abpa Alfonsa Nossola, będącego mieszkańcem tego domu. Na schodach wiodących do kaplicy św. Jacka zrobiliśmy sobie wspólne zdjęcie. Następnie przeszliśmy przez piękny park do kompleksu sanatoryjnego. Tam zwiedziliśmy piękną kaplicę ku czci św. Sebastiana, męczennika. Ks. Proboszcz opowiedział dzieciom niezwykłą historię o czeskim kapłanie i o kołyszącym się krzyżu. Potem była oczekiwana atrakcja/niespodzianka. Dzieci (także proboszcz) mogły zamoczyć nogi w bardzo zimnej wodzie. Procedury medyczne przewidują trzykrotne okrążenie brodzika, ale niektórym chłopcom udało się wykonać aż osiem! – nie licząc odważnego polania głowy równie lodowatą wodą. Na szczęście mieliśmy upalny dzień, więc taka kuracja była zbawienna. Następnie udaliśmy się na Górę Świętej Anny. Tam, w bazylice, po wspólnej modlitwie ksiądz proboszcz wyjaśnił dzieciom, dlaczego używamy nazwy *Święta Anna Samotrzecia*. Tu także dzieci otrzymały nagrody w konkursie prostych pytań. Następnie przeszliśmy do Groty Lurdzkiej, skąd wyruszyliśmy szlakiem kalwaryjskim do Poręby. Dzieci były pełne Bożego entuzjazmu, ale również pielgrzymkowego zmęczenia, czego wyrazem było: *Proszę księdza, nogi nas bołą*. Ale w Porębie czekał już na nas autobus, skąd wyruszyliśmy w drogę powrotną. Na pielgrzymim szlaku dzieci zjadły sporą ilość ulubionych cukierków, a na końcu zaśpiewały księdzu gromkie 100 lat! Może jeszcze kiedyś wrócą do tych świętych i uroczych miejsc, by wspominać ten dziecięcy wyjazd i prosić Boga w ważnych życiowych potrzebach.

[prob.]